SITUATION – 2 ANS – POLOGNE (en polonais)

Szanowni Państwo !

Minęło już 4 lata od daty przystąpienia naszego kraju do struktur Unii Europejskiej. Negocjacje przedakcesyjne jak i porozumienia naszego rządu w ramach traktatu akcesyjnego z UE spowodowały, że do dnia dzisiejszego mamy odmienny system dopłat do produkcji surowca tytoniowego, chociaż systematycznie zbliżamy się do rozwiązań stosowanych w tzw. „starej piętnastce”

Należy podkreślić, że sektor tytoniowy w Polsce odgrywa dużą rolę socjalną i ekonomiczną, zwłaszcza dla ponad 15 tysięcy plantatorów i ich rodzin. Szacujemy, że bezpośrednio przy uprawie tytoniu zatrudnionych jest ponad 60 tysięcy osób.

W ostatnim okresie czasu ogromna liczba plantatorów zmodernizowała swoje gospodarstwa, inwestując w maszyny i sprzęt niezbędny w agrotechnice i suszarnictwie. Inwestycje poczyniono w oparciu o kredyty bankowe, które wymagają dużego okresu spłaty zadłużeń. Wielkość produkcji w ostatnich latach utrzymuje się na poziomie około 40 tysięcy ton. Główne grupy odmianowe będące w uprawie to Virginia i Burley- około 85% całkowitej produkcji. Uzupełnieniem tego są tytonie ciemne – blisko 15 % całkowite produkcji.

To, co nas odróżnia obecnie od innych krajów UE gdzie uprawia się tytoń to przedewszystkim dynamiczny rozwój produkcji w Polsce w ostatnich dwóch latach.
Przyczynę tego zjawiska można upatrywać głównie w:
- braku innych alternatywnych kultur rolnych w rejonach gdzie uprawia się tytoń,
- zapotrzebowaniu przetwórców i przemysłu na polski surowiec,
- stabilizacji w sektorze m.in. poprzez pewność zbytu i dopłat,
- w ramach konkurencyjności zwiększanie skali produkcji w celu utrzymania rentowności poszczególnych gospodarstw,
- pozytywnej działalności związków plantatorów tytoniu.

Pomimo tych istotnych aspektów, niestety od ostatniego kongresu UNITAB czujemy zwiększające się zagrożenie kontynuacji uprawy tytoniu w UE. Wielu ludzi, polityków, eurodeputowanych, niektóre rządy i oczywiście Komisja Europejska na czele z Panią Fischler-Boel robią wszystko, aby unicestwić produkcję tytoniu w UE.

Mając na uwadze powagę sytuacji, w ostatnich latach: Krajowy i Polski Związek Plantatorów Tytoniu skoncentrowały swoje działania i wysiłki na współpracy głównie z UNITAB i innymi organizacjami, czy instytucjami w celu przeciwdziałania niekorzystnym trendom. Dzisiaj dobitnie widzimy, że tylko bardzo zdecydowane

działanie wszystkich uczestników rynku tytoniowego może uratować uprawę tytoniu w Unii Europejskiej.

W tym miejscu nie musimy przypominać i wyliczać podejmowanych przez nas wspólnych działań, inicjatyw, spotkań, wystąpień itp., ponieważ sprawy te powszechnie są znane dla europejskich plantatorów.
W ostatnich dwóch latach aktywność naszych związków skierowana była głównie na naszych polityków, posłów, inne organizacje rolnicze i administrację tak lokalną jak i rządową. Mimo pewnych trudności jak i zmiennej sytuacji politycznej w Polsce /przedterminowe wybory parlamentarne, zmiana rządu/ ostatecznie dopracowaliśmy się dobrych relacji i współpracy z europosłami jak i polskim rządem. Warto tu nadmienić nazwiska niektórych europosłów takich jak: Janusz Wojciechowski, Czesław Siekierski, Waldemar Kuc, Zdzisław Podkański, czy Andrzej Zapałowski, którzy poświęcili wiele czasu i energii, aby pomóc nam w rozwiązaniu wielu trudnych spraw. Można śmiało powiedzieć, ze wielu europosłów walnie przyczyniło się do konkretnych rozwiązań prawnych i lobbystycznych, pozwalających nam na przetrwanie i lepsze perspektywy w najbliższych latach.

Efekty naszej pracy z w/w osobami, czy instytucjami są już zauważalne przez plantatorów i stanowią olbrzymi kapitał, którego nie można zmarnować.
Aktualnie jesteśmy w przededniu ostatecznego rozstrzygnięcia przyszłości uprawy tytoniu w Europie. Ważą się teraz losy tysięcy rodzin plantatorskich.

Biorąc pod uwagę prawie 400 letnią tradycję uprawy tytoniu w Europie nie możemy dopuścić się do tego, aby tytoń zniknął w ciągu kilku najbliższych lat z mapy Europy. Nie pozwolimy biurokratom z Brukseli niszczyć dobrze funkcjonującego rynku.

Dziękuję